

Sygn. akt I ACa 137/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Beata Kozłowska

Protokolant: Agnieszka Bil

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. N. (1)

przeciwko Banku (...) z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 grudnia 2020 r., sygn. akt XXIV C 742/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że oddala powództwo o odsetki ustawowe za opóźnienie od kwot zasądzonych na rzecz powódki za okres 9 czerwca 2020 r. do dnia 18 listopada 2020 r. oraz za okres od dnia 1 marca 2022 r. do dnia zapłaty oraz zastrzega, że zapłata zasądzonych na rzecz powódki kwot nastąpi po zaoferowaniu pozwanemu przez powódkę kwoty 239 470 (dwieście trzydzieści dziewięć tysięcy czterysta siedemdziesiąt) złotych,

II. oddala apelację w pozostałym zakresie,

III. zasądza od Banku (...) z siedzibą w W. na rzecz M. N. (1) kwotę 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Beata Kozłowska

Sygn. I ACa 137/21

UZASADNIENIE

Powódka M. N. (1) pozwem skierowanym przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o ustalenie za niewiążące następujących postanowień umowy o kredyt konsolidacyjny nr (...) (...) z dnia 19 lipca 2007 r.: § 2 ust 2, § 7 ust. 1 i § 4 ust 4 oraz o uznanie ww. umowy za nieważną. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania.

W uzasadnieniu roszczenia powódka podniosła, że umowa zawarta pomiędzy stronami zawiera klauzule niedozwolone. Eliminacja ww. klauzul prowadzi do nieważności całej umowy, gdyż bez tych klauzul nie można określić sposobu spłaty ani wysokości rat.

Pismem z dnia 14 listopada 2018. powódka wniosła dodatkowo o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 1 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 listopada 2018 r. do dnia zapłaty.

Następnie powódka sprecyzowała, że roszczeniem głównym jest żądanie ustalenia nieważności umowy, zaś roszczeniem ewentualnym stwierdzenie abuzywności postanowień wskazanych w pozwie.

Pismem z dnia 2 stycznia 2020 r. powódka wniosła ostatecznie o:

1. stwierdzenie nieważności umowy kredytu;
2. zasądzenie kwoty 94 651,35 zł oraz kwoty 2 269,04 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od chwili doręczenia pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty;

W ramach roszczeń ewentualnych powódka wniosła o:

3. uznanie za niewiążące powódkę następujących postanowień umowy: § 2 ust. 2, § 7 ust. 1, § 4 ust. 4 oraz regulaminu: § 2 pkt 19, § 3 ust. 2, § 5 ust. 14, § 5 ust. 16 pkt 1 i 2, § 7 ust. 5, § 7 ust. 10, § 8 ust. 3, § 9 ust. 4, § 11, § 12 ust. 3, § 13 ust. 4
4. ustalenie, że umowa była od początku umową o kredyt w złotych polskich – bez uwzględnienia ww. postanowień waloryzacyjnych,
5. zasądzenie kwoty 29 350,25 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnieniu od chwili doręczenia pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powódka podniosła, że umowa jest nieważna również z powodu sprzeczności z art. 69 prawa bankowego, dobrymi obyczajami i zasadą swobody umów.

Pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi pozwu na wniośł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

Pozwany wskazał, że pozew stanowi próbę uniknięcia negatywnych skutków zmiany kursu waluty obcej i roszczenie jako sprzeczne z art. 5 k.c. nie zasługuje na ochronę prawną. Powódka zapoznała się z warunkami umowy i je zaakceptowała po uprzednim poinformowaniu jej o ryzyku zmiany kursów walut, w szczególności podpisaniu pisma zawierającego te informacje. Powódka miała możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie kredytu już od momentu podpisania umowy. Zdaniem pozwanego zawarcie umowy kredytu walutowego indeksowanego kursem waluty CHF wymagało indywidualnego uzgodnienia. Wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej usunęło skutki rzekomej abuzywności. Zawarta pomiędzy stronami umowa była dopuszczalna zarówno na gruncie prawa bankowego, prawa dewizowego, była zgodna z zasad swobody umów i zasadami współżycia społecznego. Kwestionowane postanowienia dotyczyły głównych świadczeń stron, były one jasne i uzgodnione indywidualnie z powódką.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. zasądził od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki M. N. (1) kwotę 94.651,35 zł oraz kwotę 2.269,04 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty;

2. ustalił, że umowa o kredyt konsolidacyjny nr (...) (...), zawarta w dniu 19 lipca 2007 r. między powódką M. N. (2) a pozwanym Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W., jest nieważna;

3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

4. obciążył pozwanego Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kosztami procesu w całości, których szczegółowe wyliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

Swe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i następujących ocenach prawnych:

W dniu 28 czerwca 2007 r. M. N. (1) złożyła w Banku (...) S.A. wniosek o udzielenie kredytu w kwocie 245 00 zł na zakup lokalu mieszkalnego. W okienku waluta kredytu zakreśliła CHF.

Przed zawarciem umowy o kredyt o kredyt indeksowany do waluty obcej pozwany pouczał przyszłych kredytobiorców, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej są narażeni na ryzyko zmiany kursów walutowych, konsekwencją którego jest ciągle wahanie zarówno wysokości rat spłaty, jak i wysokości zadłużenia z tytułu kredytu w przeliczeniu na złote polskie. Przykładowo porównywał wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy aktualnym poziomie kursu CHF i aktualnym poziomie stopy procentowej i wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy założeniu, że kurs CHF wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między minimalnym i maksymalnym kursem CHF z ostatnich 12 miesięcy. Powódka nie podpisała pisma zawierającej tego typu informację i nie pamięta czy tego typu informację jej przedstawiono.

Oferta kredytu indeksowanego została przedstawiona powódce jako korzystna, a doradca oferujący kredyt potwierdzał stabilność waluty franka szwajcarskiego. Powódka przed zawarciem umowy otrzymała jej gotowy wzór i nie negocjowała jej postanowień, ani nie informowano powódki o tym, że może spłacać kredyt bezpośrednio w CHF.

W dniu 19 lipca 2007 r. powódka M. N. (1), jako kredytobiorczyni, zawarła z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. jako kredytodawcą umowę o kredyt konsolidacyjny nr (...) (...). Zawierając tę umowę powódka działała jako konsumentka.

Zgodnie z § 1 i 2 umowy bank udzielił kredytobiorczyni kredytu w kwocie 239 470 zł na spłatę kredytu konsumpcyjnego (25 000 zł) oraz inne potrzeby konsumpcyjne (214 470 zł). Kredytobiorczyni zobowiązała się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz opłatami i prowizjami wynikającymi z umowy i aktualnego cennika w oznaczonych terminach spłaty oraz wywiązania się z pozostałych postanowień umowy.

Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy kredyt był indeksowany do CHF po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchamiania kredytu. Po uruchomieniu kredytu bank wysłał do kredytobiorcy pismo informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w złotych polskich, zgodnie z kursem kupna CHF według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej.

Wypłata kredytu miała nastąpić jednorazowo na rachunek kredytobiorcy oraz bezpośrednio na spłatę zobowiązań stanowiących cel kredytu, po spełnieniu przewidzianych w § 3 umowy warunków, na wniosek kredytobiorcy złożony nie później niż w terminie 60 dni od zawarcia umowy i w terminie wskazanym przez kredytobiorcę (§ 3 umowy).

Kredytobiorczyni oświadczyła, że wraz z wnioskiem kredytowym otrzymała pismo „Informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej” i zapoznali się z nim (§ 5 ust. 3 umowy).

W § 6 umowy ustalono, że kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę zmiennej stopy referencyjnej L. 3M (CHF) i oraz stałej marży banku wynoszącej 3,5 punktu procentowego.

Zgodnie z § 7 ust. 1 umowy, kredytobiorczyni zobowiązała się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut obcych Banku (...) SA. Zgodnie z § 7 ust. 2 umowy kredyt miał być spłacany w 300 równych ratach miesięcznych zawierających malejącą część odsetek i rosnącą część raty kapitałowej. Spłata kredytu następować miała poprzez bezpośrednie potrącanie przez bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy (§ 7 ust. 3 umowy).

Na zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i kosztami kredytobiorca ustanowił na rzecz banku hipotekę kaucyjną do kwoty 407 099 zł na nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) (§ 9 ust. 1 pkt 1 umowy).

Za integralną część umowy strony uznały Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) SA, zwany dalej Regulaminem.

W myśl § 2 pkt 19 regulaminu, poprzez określenie „kredyt w walucie obcej” należy rozumieć kredyt udzielony w złotych polskich indeksowany kursem waluty obcej według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w banku.

Zgodnie z § 8 ust. 3 regulaminu, w przypadku kredytu w walucie obcej, kwota raty spłaty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w banku na podstawie obowiązującej tabeli kursów walut obcych z dnia spłaty.

W myśl § 8 ust. 4 regulaminu, w przypadku kredytu w walucie obcej kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, że bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do której kredyt jest indeksowany, o ile rachunek ten jest dostępny w ofercie banku.

Z kolei § 9 ust. 4 zd. 1 stanowił, że w przypadku kredytu w walucie obcej, bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności kredytu, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez bank w tabeli kursów walut obcych.

Bank wypłacił powódce kwotę 239 470 zł. W okresie od 7 stycznia 2010 r. do dnia 24 czerwca 2015 r. kredytobiorczyni spłaciła raty kapitałowo-odsetkowe w łącznej kwocie 94 651,35 zł oraz kwotę 2 269,04 CHF

Z uwagi na niedotrzymanie warunków umowy, przedmiotowa umowa została wypowiedziana. Pozwany bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, któremu nadano klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 28 stycznia 2016 r. Strony w lipcu 2016 r. podpisały umowę ugody regulującą spłatę zadłużenia, które na dzień 13 lipca 2016 r. wynosiło 408 283,65 zł. Do chwili obecnej kwota wynikająca z umowy kredytu nie została spłacona.

Sąd Okręgowy swe ustalenia faktyczne poczynił na podstawie dokumentów oraz oświadczeń stron niekwestionowanych przez stronę przeciwną.

Zdaniem Sądu Okręgowego okoliczności wskazane przez pozwanego we wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego były nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Wewnętrzny obieg środków finansowych w banku, sposób pozyskiwania środków w walucie obecnej, kosztów banku na finansowanie akcji kredytowej, czynników wpływających na wysokość spreadu, czy ustalenie rynkowości kursów stosowanych przez bank były bez znaczenia dla ustalenia abuzywności stosowanych klauzul umownych, w sytuacji gdy bank pozostawił sobie swobodną swobodną i jednostronną możliwość ustalenia kursów wymiany walut, zaś w umowie nie wskazano żadnych postanowień regulujących ww. kwestie.

Sąd Okręgowy uznał zeznania świadków A. P. (1), J. C. i K. M. (1) za nie mające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadkowie ci albo nie brali udziału w procedurze zawarcia umowy z powódką albo nie pamiętali przebiegu spotkania z kredytobiorczynią, w związku z czym nie wiedzieli jak przebiegały spotkania z przedstawicielem banku, jaki był zakres pouczeń i informacji przekazanych powódce na temat kredytu, jakie dokumenty powódka otrzymała w chwili zawarcia umowy oraz czy miała ona możliwość negocjowania umowy.

Sąd Okręgowy uznał roszczenia główne powódki za zasadne przyjmując, że umowa kredytu zawarta pomiędzy stronami jest nieważna z powodu abuzywności niektórych jej postanowień.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Bank zobowiązany jest do oddania do dyspozycji drugiej strony kwoty kredytu, a jednocześnie staje się uprawniony do uzyskania spłaty oddanej do dyspozycji kredytobiorcy kwoty. Z kolei kredytobiorca ma prawo domagać się od banku wypłaty kredytu, a potem obciąża go obowiązkiem zwrotu oddanej do jego dyspozycji kwoty. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie muszą być też określone zasady spłaty sumy kredytu.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej to kredyt udzielony w złotych polskich, którego kwota jest odnoszona do waluty obcej. Kredyt taki jest kredytem złotowym, z tym, że na skutek

denominacji lub indeksacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został denominowany lub indeksowany. Po ustaleniu salda kredytu w tejże walucie obcej umowa może przewidywać uruchomienie kredytu w walucie polskiej, po przeliczeniu salda kredytu wyrażonego w walucie obcej na złote polskie po kursie waluty z dnia uruchomienia kredytu. W przypadku kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo–odsetkowych w walucie, do której kredyt został denominowany lub indeksowany bądź w walucie polskiej, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie, do której kredyt denominowano lub indeksowano, według kursu wymiany waluty z dnia płatności raty. W wykonaniu umowy o kredyt denominowany lub indeksowany wszelkie operacje z walutą wykonywane są jedynie „na papierze”, dla celów księgowych, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodzi. Do faktycznego pojawienia się waluty obcej w relacji pomiędzy kredytobiorcą i bankiem może dojść dopiero w przypadku uzgodnienia przez strony, że kredytobiorca będzie spłacał kredyt w walucie, do której został on denominowany lub indeksowany. Nie zmienia to jednak charakteru kredytu.

Zdaniem Sądu Okręgowego zawarta przez strony umowa kredytu indeksowanego mieściła się w ogólnej konstrukcji umowy kredytu bankowego stanowiąc jej możliwy wariant oparty na ogólnych zasadach prawa cywilnego, w szczególności zasadzie swobody kontraktowej (art. 353¹ k.c.). Zawarta umowa zawierała wszystkie niezbędne elementy umowy kredytowej, a dodatkowo wprowadzała mechanizm waloryzacyjny polegający na indeksacji kwoty kredytu udzielonego w walucie polskiej do kursu waluty obcej (w tym wypadku waluty CHF), który to mechanizm nie może być co do zasady uznany za niedopuszczalny w świetle art. 358¹ k.c.

W związku z zarzutami powódki rozważania wymagało czy kwestionowane przez powódkę postanowienia mają charakter klauzul niedozwolonych oraz czy ich eliminacja będzie skutkowałą upadkiem umowy, tj. jej nieważnością. Powódka kwestionowała następujące postanowienia: : § 2 ust. 2, § 7 ust. 1, § 4 ust. 4 umowy oraz § 2 pkt 19, § 3 ust. 2, § 5 ust. 14, § 5 ust. 16 pkt 1 i 2, § 7 ust. 5, § 7 ust. 10, § 8 ust. 3, § 9 ust. 4, § 11, § 12 ust. 3, § 13 ust. 4 regulaminu.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że w myśl art. 385¹ k.c. postanowienie umowy może zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne, wtedy gdy spełnione będą cztery warunki: umowa będzie zawarta z konsumentem, postanowienie umowy nie zostanie uzgodnione indywidualnie, postanowienie ukształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, postanowienie nie będzie dotyczyć głównych świadczeń stron określonych w sposób jednoznaczny.

Przedmiotem umowy zawartej z powódką jako konsumentem był oferowany przez pozwanego kredyt, który stanowił „gotowy produkt”, co wskazuje, iż pozwany opierał się na gotowym wzorcu umownym. Powódka w czasie swoich zeznań wskazała, że nie miała wpływu na treść kwestionowanych klauzul indeksacyjnych. Pozwany zaś nie przedstawił miarodajnych dowodów na przeciwną okoliczność. Wnioskowani przez pozwanego świadkowie nie brali udziału w zawieraniu spornej umowy.

Z kolei przedstawione przez pozwanego kopie umów zawieranych z innymi konsumentami, nie świadczą, że w odniesieniu do spornej umowy powódka indywidualnie wybrała możliwość spłaty raty w walucie polskiej, a w szczególności nie dowodzi to indywidualnych negocjacji co do postanowień odnoszących się do tabel określających kursy walut obowiązujących w banku.

Odnosząc się zaś do treści § 8 ust. 4 regulaminu, zgodnie z którym w przypadku kredytu w walucie obcej kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, że bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do której kredyt jest indeksowany, o ile rachunek ten jest dostępny w ofercie banku, Sąd Okręgowy wskazał, że bank nie wykazał, iż rzeczywiście zaproponował powódce możliwość spłaty kredytu we franku szwajcarskim.

Sam wybór przez powódkę waluty, do której indeksowany był kredyt – wbrew twierdzeniom pozwanego – nie implikuje, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu, w szczególności przeliczenia salda kredytu i rat do spłaty według tabel obowiązujących w banku były uzgodnione indywidualnie.

Bez znaczenia w świetle art. 385¹ § 1 k.c. była również „świadomość” wyboru kredytu indeksowanego przez powódkę. Taka okoliczność jest sprzeczna z istotą regulacji art. 385¹ k.c. i następne.

Sąd Okręgowy uznał, że kwestionowane przez powódkę postanowienia określały główne świadczenia stron, zatem możliwe jest uznanie ich za abuzywne, gdy nie zostały sformułowane jednoznacznie.

Zgodnie z umową kwota kredytu po indeksacji została określona jako wynik przeliczenia na franki szwajcarskie wypłaconej kwoty kredytu według kursu kupna wymienionej waluty, zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu uruchomienia kredytu. W umowie zawarto też postanowienie, że zmiana kursu waluty wpływa na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu i raty kapitałowo-odsetkowej.

Natomiast kwota raty kredytu miała być ona ustalona po przeliczeniu salda kredytu wyrażonego w CHF na złote polskie po kursie sprzedaży wymienionej waluty obcej przewidzianym w tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu płatności raty kredytu.

W ocenie Sądu Okręgowego wskazanych postanowień nie można było uznać za jednoznaczne, skoro odsyłały do nieokreślonych w umowie wielkości, a mianowicie kursów z tabel kursów walut obowiązujących w pozwanym banku. Wysokości kursów walut nie dało się ustalić w świetle treści umowy, która nie przesądzała, w jaki sposób kursy sprzedaży i kupna z tabel banku będą określane. Wysokości kursów walut z tabel banku została pozostawiona swobodzie banku. Wymienione postanowienia były więc niejednoznaczne.

Zdaniem Sądu Okręgowego klauzule umowne kwestionowane przez powódkę kształtowały jej prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jej interesy.

Zdaniem Sądu postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej, w zakresie w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w tabeli sporządzanej przez pozwany bank (§ 2 ust. 2 i 7 ust. 1), kształtują prawa i obowiązki powódki, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. To samo należy odnieść do pozostałych postanowień umownych (umowy i regulaminu), które odnoszą się kwoty kapitału oraz rat.

Kwestionowane klauzule indeksacyjne dają pozwanemu prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego do CHF i wysokości całej wierzytelności poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży i kupna franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego. O abuzywności analizowanych postanowień umownych przesądza fakt, że klauzule te nie odwoływały się do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały wyłącznie bankowi na określenie miernika wartości wedle swojej woli i uprawnienie banku do określania wysokości kursu sprzedaży CHF nie doznaje żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Na mocy postanowień to pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powódki.

Również okoliczności zawarcia spornej umowy przemawiają za uznaniem abuzywności kwestionowanych klauzul (art. 382² k.c.). Jak wynika z poczynionych ustaleń, przedstawiciel banku zapewniał powódkę o stabilności franka szwajcarskiego. W momencie zawierania umowy, wobec braku należytej informacji ze strony banku, powódka nie zdawała sobie sprawy z tego, że kurs CHF może wzrosnąć nawet dwukrotnie w stosunku do złotówki oraz że będzie to miało tak znaczne przełożenie na wysokość spłacanych w złotówkach rat oraz na wysokość pozostałego do spłaty kapitału liczonego w złotówkach. Gdyby była tego świadoma, nie zawierałaby z pozwanym bankiem przedmiotowej umowy. Informacja o ryzyku walutowym dołączona do umowy nie została podpisana przez powódkę, zaś powódka nie pamiętała, by taką otrzymała. Co więcej nawet gdyby przyjąć, że powódka została poinformowana o ryzyku tak jak w piśmie zawierającym informacje, to takie poinformowanie byłoby niewystarczające, bowiem dotyczyło jedynie okresu 12 miesięcy, zaś umowa została zawarta przez strony na 25 lat i tylko przedstawienie symulacji kredytu dla takiego

okresu umowy mogłoby być uznane za wystarczające. W piśmie przedstawionym przez bank nie wskazano nawet w jakiej wysokości (procencie) wzrosną raty w okresie 12 miesięcy.

Sąd Okręgowy wskazał też, że kwestionowane przez powódkę postanowienie umowne zawarte w § 2 ust. 2 umowy, w którym opisano mechanizm indeksacji kredytu do waluty obcej było poddane kontroli abstrakcyjnej i zostało uznane za abuzywne. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z 14 grudnia 2010 roku (XVII AmC 426/09), apelacja od którego została oddalona wyrokiem Sadu Apelacyjnego w Warszawie z 21 października 2011 roku (VI ACa 420/11) wymieniona klauzula w brzmieniu: „Kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF/USD/EUR po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF/USD/EUR według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy” została uznana za niedozwolone postanowienie umowne. Następnie przedmiotowe postanowienie zostało wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych pod nr (...). Żadne okoliczności sprawy, ani kształt kwestionowanej przez powódkę umowy nie prowadziły do wniosku, że wymienione postanowienie uznane za niedozwolone w trybie kontroli abstrakcyjnej utraciło abuzywny charakter na skutek włączenia do przedmiotowej umowy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew stanowisku pozwanego, tzw. ustawa antyspreadowa nie wyeliminowała abuzywności kwestionowanych postanowień umownych. Wejście w życie art. 4 i 5 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U 2011 roku, nr 165, poz. 984) w odniesieniu do umów o kredyt zawartych przed 26 sierpnia 2011 r. i wykonywanych w tej dacie, wywarło taki skutek, że strony umowy, w formie aneksu do umowy o kredyt, mogą ukształtować odmiennie niż w umowie sposób i termin ustalenia kursu wymiany walut, na podstawie którego wyliczona została kwota kredytu indeksowanego w walucie obcej, wysokość jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasady przeliczania na spłatę kredytu. Strony nie zawarły jednak aneksu do umowy kredytu określającego sposób i termin ustalenia kursu wymiany walut. Nawet gdyby taki aneks zawarto, to ewentualna eliminacja abuzywności nie odnosilaby się do rat już spłaconych i obliczonych na podstawie kwestionowanych postanowień umownych, a przede wszystkim do ustalenia salda kredytu w dniu wypłaty, skoro wypłata kredytu miała już miejsce.

Nowelizacja ta potwierdziła tylko dotychczasowe nieprawidłowości w umowach o kredyt denominowany/ indeksowany w zakresie arbitralnego i nie poddającego się weryfikacji ustalenia przez bank kursów wymiany walut.

Wejście w życie ustawy antyspreadowej nie mogło sanować abuzywnych od początku postanowień umownych.

Postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie. Przepis ten może znaleźć zastosowanie, jeżeli to co po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych wciąż stanowi umowę i nadaje się do wykonania. W ocenie Sądu Okręgowego nie jest możliwe uzupełnienie umowy innymi postanowieniami umownymi, z uwagi na brak przepisów dyspozytywnych w prawie krajowym w tym zakresie. Brak jest zaś w polskim systemie prawnym przepisów dyspozytywnych odnoszących się do klauzul indeksacyjnych uznanych za bezskuteczne w niniejszej sprawie, zaś jak wyżej wskazano niedopuszczalne jest uzupełnienie umowy na podstawie przepisów o charakterze ogólnym (art. 56 k.c., art. 65 k.c., 354. k.c.). Dlatego niemożliwa jest również wykładnia umowy, która będzie wiązała kurs umowy z kursem rynkowym czy kursem wynikającym z ustalonych zwyczajów.

Zdaniem Sądu Okręgowego wyeliminowanie zapisów odnoszących się do sposobu indeksacji powoduje, że utrzymanie umowy kredytu zawartej przez strony bez tych klauzul nie jest możliwe. Doprowadziłoby to nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, takiej, jak ta w postępowaniu głównym, w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna.

Nieważność umowy kredytu z 19 lipca 2007 r. skutkowałą uznaniem za zasadne żądanie powódki o zwrot tego, co na jej podstawie świadczyła w okresie od 7 stycznia 2010 r. do dnia 24 czerwca 2015 r.

Powódka świadczyła na rzecz pozwanego w wyżej wskazanym okresie łączną kwotę 94 651,35 zł oraz kwotę 2 269,04 CHF tytułem rat kapitałowo-odsetkowych.

Wprawdzie pozwany kwestionował roszczenie powódki co do wysokości, jednakże na rozprawie w dniu 18 listopada 2020 r. przyznał, że nie kwestionuje wystawionego przez siebie zaświadczenia, z którego wynikały dochodzone przez powódkę kwoty.

Bezzasadne okazały się twierdzenia pozwanego co do spełnienia przesłanek z art. 411 pkt 1 k.c. Z dyspozycji wskazanego przepisu wynika wprost, że brak możliwości żądania zwrotu świadczenia nienależnego nie obejmuje sytuacji gdy jego spełnienie nastąpiło w wykonaniu nieważnej umowy, co zachodzi w niniejszej sprawie.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Pismo zawierające rozszerzenie powództwa o zapłatę kwot dochodzonych w pozwie zostało doręczone pozwanemu w dniu 1 czerwca 2020 r., co uzasadnia zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 9 czerwca 2020 r., tj. po upływie 7 dni od dnia doręczenia pisma, do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo co do odsetek przed dniem 9 czerwca 2020 r. podlegało oddaleniu.

Odnosząc się do żądania ustalenia nieważności umowy kredytu, Sąd Okręgowy wskazał należy, że zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Zdaniem Sądu Okręgowego powódce przysługuje interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieważności umowy kredytu. Istnieje bowiem spór co do ważności umowy, z której zapisów wynika po stronie powódki obowiązek świadczenia na rzecz pozwanego rat kredytowych aż do roku 2032. Wprawdzie umowa kredytu została przez pozwanego wypowiedziana, prowadzono postępowanie egzekucyjne na podstawie wystawionego przez pozwanego bankowego tytułu egzekucyjnego, zaś następnie strony zawarły ugodę regulując spłatę pozostałego świadczenia, które do chwili obecnej nie zostało spłacone w całości, jednakże nie przekreśla to interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy kredytu, na podstawie której powódka według banku jest ciągle zobowiązana do spełniania świadczenia. Należy zatem uznać, że rozstrzygnięcie kwestii ważności umowy, wyjaśni sytuację prawną powódki co do zakresu obowiązku świadczenia w przyszłości. Co prawda powódce przysługuje dalej idące powództwo o świadczenie, z którym powódka wystąpiła, ale dotyczy ono jedynie dotychczas uiszczonych przez powódkę na rzecz pozwanego banku rat kredytu, czy innych spełnionych świadczeń. Nie sposób przyjąć, aby możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie w takim kształcie pozbawiała powódkę interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy, z której wynikają obowiązki na przyszłość. Poza należnymi w przyszłości ratami kredytu, za istnieniem interesu prawnego po stronie powódki przemawia również choćby kwestia hipoteki ustanowionej na nieruchomości dla zabezpieczenia spłaty kredytu. Stwierdzenie nieważności umowy umożliwi powódce uwolnienie się od towarzyszącego kredytowi zabezpieczenia. Ponadto takie rozstrzygnięcie będzie stanowiło prejudykat przy ewentualnym wniesieniu powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego.

Z uwagi na zasadność roszczeń wskazanych jako główne Sąd Okręgowy nie czynił rozważań nad powództwem ewentualnym.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany bank.

Zaskarżając wyrok pkt 1 - 2 i 4 pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku częściowo poprzez oddalenie powództwa w zakresie uwzględnionym w zaskarżonym wyroku i zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, a także zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Pozwany wystąpił z wnioskiem ewentualnym o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania; a także zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego oraz pozostawienie sądowi pierwszej instancji rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Pozwany zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

a) art. 235² § 1 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 18 listopada 2020 r. wniosku pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny finansów i bankowości oraz rachunkowości na okoliczności sprecyzowane ostatecznie w piśmie z dnia 14 grudnia 2018 r.

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie w ocenie zeznań świadka K. M. (1),

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie w ocenie zeznań świadka A. P. (1),

d) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie w ocenie zeznań świadka J. C.,

e) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodu z dokumentów, tj. kopii umów kredytowych zawieranych z innymi konsumentami (załącznik do pisma pozwanego z dnia 23 grudnia 2019 roku) oraz Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. w wersji R.21 (załącznik nr 11 do odpowiedzi na pozew) i przyjęcie, że dokumenty te nie świadczą, że powódka indywidualnie wybrała możliwość spłaty raty w walucie polskiej, w sytuacji gdy z dokumentów tych wynika niezbiecie, że w powódka wedle swojego wyboru miała możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w CHF lub w złotych polskich, a więc zapisy umowy w tym zakresie zostały z powódką indywidualnie uzgodnione;

f) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie w ocenie dowodu z dokumentu załączonego do odpowiedzi na pozew (załącznik nr 7 Dokumenty finansowe) w postaci Umowy Kredytu z dnia 7 czerwca 2005 r. zawartej przez powódkę z (...) Bank (...) S.A.,

g) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na uznaniu, że powódka nie została w sposób wystarczający poinformowana o ryzyku kursowym,

h) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe przypisanie wiarygodności dowodowi z przesłuchania powódki w charakterze strony,

i) art. 228 § 2 k.p.c. polegające na oparciu wyroku na interpretacji znanych sądowni z urzędu postanowień umów zawartych przez pozwanego z innymi klientami, które rzekomo mają tożsamą treść do umowy kredytu,

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe) w zw. z art. 3531 k.c. w zw. z art. 3581 § 2 k.c. oraz art. 65 § 2 k.c. polegające na ich błędnej wykładni i błędnym przyjęciu, że klauzula indeksacyjna stanowi wyłącznie klauzulę waloryzacyjną świadczenia o zwrot udzielonego kredytu według kursu waluty obcej (CHF) jako miernika wartości takiego świadczenia, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadzi do ustalenia, że kredyt udzielony powódce na podstawie Umowy kredytu był kredytem walutowym w CHF;

b) art. 385¹ § 1 k.c. polegające na jego błędnej wykładni i przyjęciu, że postanowienia Umowy w zakresie, w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w (...): (i) nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami, podczas gdy powódka sama wybrała ten rodzaj kredytu i miała możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w CHF już od momentu podpisania Umowy, a zatem sposób wykonania umowy podlegał indywidualnym negocjacjom; (ii) kształtują prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy, podczas gdy ocena tych postanowień - w kontekście indywidualnej sytuacji faktycznej powódki prowadzi do wniosku, że powyższe przesłanki nie zachodzą wobec powódki; (...) dotyczą głównych świadczeń stron, podczas gdy za główny przedmiot Umowy uznać należy jedynie samą indeksację (tzw.

klauzula ryzyka walutowego), która jest odrębna od odesłania do (...) (tzw. klauzula spreadu walutowego) oraz została sformułowana w sposób jednoznaczny;

c) art. 4 w zw. z art. 1 ust 1 lit a) i b) ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe (dalej: „Ustawa antyspreadowa”) w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. polegające na ich błędnym zastosowaniu i nieuwzględnieniu przy rozstrzyganiu zarzutu abuzywności spornych postanowień Umowy kredytu obowiązującego na dzień zamknięcia rozprawy stanu prawnego wprowadzonego Ustawą antyspreadową, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, że wejście w życie tej Ustawy nie zniwelowało dla powódki skutków, z których wywodziła ona rzekomą abuzywność postanowień Umowy kredytu oraz że możliwe jest nadal kwalifikowanie jako niedozwolonych postanowień wskazanych w pozwie;

d) art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c., art. 358 § 2 k.c. oraz art. 69 ust. 3 Prawa bankowego (w obecnym brzmieniu) poprzez ich błędną wykładnię skutkującą zaniechaniem zastosowania przez Sąd I instancji do rozliczeń z tytułu Umowy kredytu (przy założeniu niekorzystnej dla pozwanej interpretacji, zgodnie z którą odesłanie do (...) zostanie uznane za bezskuteczne) kursu średniego NBP i to również w odniesieniu do zobowiązań, które powstały przed wejściem w życie art. 358 § 2 k.c. w jego aktualnym brzmieniu, co ostatecznie doprowadziło Sąd do ustalenia nieważności całej Umowy kredytu;

e) art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez ich niewłaściwe niezastosowanie i uznanie Umowy za nieważną, bez uprzedniego wskazania powódce jako konsumentowi konsekwencji abuzywności klauzul i odebrania od powódki oświadczenia, czy chce powoływać się na abuzywność klauzul, czy godzi się na nieważność Umowy, będącej jej konsekwencją i jest świadoma skutków upadku Umowy;

f) art 189 k.p.c. poprzez uznanie, że powódka posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego,

Powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanego.

W piśmie procesowym z dnia 24 marca 2022 r. pozwany podniósł zarzut zatrzymania świadczeń powódki co czasu zaoferowania mu przez powódkę kwoty 239 470 zł stanowiącej kwotę wypłaconego powódce kredytu. Pozwany powołał się na oświadczenie materialnoprawne skierowane do powódki 9 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie jedynie w zakresie części odsetek za opóźnienie oraz z uwagi na skutecznie podniesiony w niniejszej sprawie zarzut zatrzymania.

Zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego odnoszące się do zakresu przeprowadzonego postępowania dowodowego nie zasługiwały na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne.

Pozwany, wskazując na naruszenie art. 235² § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., zakwestionował nieuwzględnienie jego wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut ten nie jest zasadny. Twierdzenie o tym, że bank w dowolny sposób mógł kształtować kurs waluty waloryzacji, w tym przypadku kurs franka szwajcarskiego, we własnych tabelach, należy odnosić do postanowień umowy kredytu, która nie precyzuje, jakie parametry ekonomiczne pozwany uwzględnia przy ustalaniu kursów tej waluty. Ustalenia kursów CHF, a co za tym idzie wysokość zobowiązań powódki, tj. zarówno wysokość zaciągniętego przez powódkę kredytu ustalonego w CHF, jak i wysokość rat kredytu, pozostawały poza kontrolą powódki, jako kredytobiorczyni. Twierdzenie o dowolności banku w zakresie kształtowania kursów waluty musi być odnoszone do postanowień umowy, a nie ogólnej działalności banku w sektorze bankowym, konkurencji na rynku usług bankowych, która wymusza potrzebę uwzględnienia realiów rynkowych przy kształtowaniu kursów walut

w tabelach banku. Zatem okoliczność czy kursy waluty indeksacji z tabel pozwanego banku nie odbiegają od kursów rynkowych, w tym średniego kursu NBP, nie ma znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umowy. Wykazanie rynkowego charakteru kursów CHF mogłoby świadczyć o sposobie wykonywania umowy, a ten nie ma znaczenia dla oceny niedozwolonego charakteru postanowień umowy. W tym stanie rzeczy nie można również zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., którego pozwany upatruje w pominięciu zeznań świadka K. M., który w swych zeznaniach wyjaśnił sposób ustalania kursów walut obcych przez pozwanego bank. Zeznania świadka w tym zakresie są irrelewantne dla oceny roszczeń powódki.

Nie jest również zasadny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., którego pozwany upatruje w pominięciu zeznań świadka J. C., który zeznał, że bank, aby udzielić kredytu indeksowanego do CHF, musiał tę walutę najpierw pozyskać bądź na rynku międzybankowym, bądź z depozytów swoich klientów, a przez to błędne ustalenie, że pozwany udzielił powódce kredytu w złotych polskich. O tym, jakiego rodzaju kredyt został udzielony powódce przesądza treść umowy. Z literalnego brzmienia § 2 ust. 1 umowy wynika jednoznacznie, że powódce został udzielony kredyt w kwocie 239 470 zł, a CHF jest jedynie walutą indeksacji kwoty kredytu.

Nie ma również racji pozwany zarzucając nieuwzględnienia zeznań świadka A. P. (1), która wyjaśniła, że klienci banku mieli zawsze możliwość zgłaszania uwag do umowy. Podnosząc ten zarzut pozwany zmierza do podważenia ustalenia Sądu Okręgowego, że postanowienia spornej umowy nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień z powódką.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, pozwany błędnie utożsamia samą możliwość zgłaszania uwag do treści umowy z przeprowadzeniem indywidualnych uzgodnień poszczególnych jej postanowień. Z pewnością przedmiotem indywidualnych uzgodnień była kwota kredytu. Za uzgodniony indywidualnie należy uznać również rodzaj zawieranej umowy jako umowy kredytu indeksowanego kursem CHF, co nie oznacza jednak, że sama konstrukcja indeksacji ujęta w postanowieniach umowy, została uzgodniona indywidualnie. Trzeba przy tym zauważyć, że zgodnie z art. 3 ust. 1 zd. 2 dyrektywy 93/13 fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Ma to znaczenie przy interpretacji art. 385¹ k.c. Wpływ konsumenta musi mieć charakter realny, rzeczywiście zostać mu zaoferowany, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy. Nie stanowi zatem indywidualnego uzgodnienia dokonanie wyboru przez konsumenta jednego z rodzajów umowy przedstawionej przez przedsiębiorcę. Wreszcie pozwany nie wykazał, aby powódka realnie wpływała na postanowienia dotyczące indeksacji. Sama decyzja co do zawarcia umowy zawierającej klauzule indeksacyjne (którą niewątpliwie powódka podjęła) nie oznacza automatycznie, że klauzule te zostały indywidualnie uzgodnione.

Nie można również zgodzić się z zarzutem apelacji, że powódka dobrowolnie przyjęła możliwość spłaty kredytu w walucie polskiej. § 7 ust. 1 umowy wyraźnie stanowił, że kredytobiorca spłaca kredyt w PLN. Możliwość jego przewalutowania wymagała zgody banku, o czym wprost stanowi § 11 ust. 1 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. (k 276). Co prawda w § 8 ust. 4 tego Regulaminu znalazł się zapis, że w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, że bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie banku, jednak umowa stron w § 7 ust. 1 i 3 jednoznacznie wskazywała rachunek złotówkowy powódki, z którego bank potrącał raty, a w świetle zeznań powódki nie była ona informowana o możliwości spłaty kredytu w CHF. Dlatego też twierdzenie pozwanego, jakoby powódka od początku mogła spłacać kredyt w CHF, pozostało nieudowodnione. Poza tym, nawet gdyby powódka mogła spłacać kredyt w walucie indeksacji, to i tak sporne postanowienia przewidujące ustalenie wysokości zobowiązania powódki w CHF, pociągałoby za sobą istnienie po jej stronie ryzyka walutowego, skoro powódka nie zarabiała w tej walucie.

Pozwany w swej apelacji zakwestionował też ustalenie, że powódka nie została prawidłowo poinformowana o ryzyku walutowym związanym z zawieraną umową. Pozwany wskazał na treść umowy, opracowanej przez pozwanego bank dokumentu informacji przekazywanej wnioskodawcom ubiegającym się o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej i zeznania świadka A. P. (1). Odnosząc się do tych zarzutów trzeba przede wszystkim wskazać, że ciężar

dowodu dopełnienia obowiązku informacyjnego spoczywa na pozwanej instytucji bankowej. Jak bowiem wyjaśnił (...) w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. C-776/19, wykładni dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie temu, by ciężar dowodu w zakresie prostego i zrozumiałego charakteru warunku umownego w rozumieniu art. 4 ust. 2 tej dyrektywy spoczywał na konsumentach.

Odnosząc się do argumentów pozwanego zauważyć należy, że faktycznie w treści umowy, tj. w jej § 2 ust. 2 zd. znalazła się informacja, że „(...) zmiany kursów waluty w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo – odsetkowej”, ale tego typu informacja nie jest wystarczająca do zrozumienia istoty ryzyka walutowego związanego z zawieraną umową. Jeśli natomiast chodzi o informację o ryzyku kursowym, której wzór pozwany przedstawił w niniejszej sprawie, to faktycznie w § 5 umowy jest oświadczenie zaakceptowane przez powódkę, że wraz z wnioskiem kredytowym otrzymała „Informację dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej”, ale treść tej informacji, jak trafnie uznał Sąd Okręgowy, nie może stanowić dowodu prawidłowego dopełnienia przez pozwanego obowiązku informacyjnego, jeśli brak jest informacji jakie konkretnie dane zostały przedstawione powódce, chociażby dane historyczne zmian kursu CHF czy stawki referencyjnej L., mające być załącznikiem do tej informacji.

Tej oceny nie zmieniają zeznania świadka A. P., która nie twierdziła, by powódce przekazane zostały szersze informacje niż te, które wynikają z opracowanego przez pozwanego wzoru informacji.

Również sam fakt, że powódka miała wcześniej zawartą umowę kredytu rodzajowo tożsamą z umową zawartą z pozwanym bankiem, nie oznacza, że w ten sposób miała ona wiedzę pozwalającą jej na zrozumienie istoty i skali potencjalnego ryzyka walutowego związanego z zawieraną umową.

Ocena postanowień o indeksacji kredytu w aspekcie dobrych obyczajów i interesów konsumenta (art. 385¹ §1 k.c.) nie może być zawężona tylko do przyjętego w umowie mechanizmu przeliczenia waluty krajowej na walutę obcą, która w konstrukcji kredytu indeksowanego posłużyła za miernik waloryzacji. Istotą kredytu denominowanego w walucie obcej, jak i kredytu indeksowanego do waluty obcej, jest ryzyko zmiany kursu waluty, które w przypadku deprecjacji waluty krajowej w stosunku do waluty kredytu w sposób nieograniczony obciąża kredytobiorcę. Z tego względu w ocenie Sądu Apelacyjnego przedmiotem oceny w aspekcie naruszenia dobrych obyczajów i interesów konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.) powinna być klauzula ryzyka kursowego w znaczeniu szerokim, a więc te wszystkie postanowienia umowy, których elementem jest ryzyko kursowe. Pogląd ten znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na tle wykładni przepisów dyrektywy 93/13. W sprawach dotyczących kredytów denominowanych lub indeksowanych do walut obcych (...) nie zawęża swojej oceny do klauzul przeliczeniowych, czy klauzuli spreadu walutowego, lecz odnosi się do klauzuli ryzyka walutowego (tak np. w wyroku z 14 marca 2019 r. C-118/17, pkt 35). W przypadku kredytu denominowanego czy indeksowanego w walucie obcej istotne są wszelkie informacje dostarczone przez przedsiębiorcę, które mają na celu udzielenie wyjaśnień konsumentowi co do funkcjonowania mechanizmu wymiany i związanego z nim ryzyka. Szczególne znaczenie mają wyjaśnienia dotyczące ryzyka dla kredytobiorcy związane z silną deprecjacją środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania oraz wzrost zagranicznej stopy procentowej. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu denominowaną w walucie obcej ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może się dla niego okazać trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. W wyroku z 10 czerwca 2021 r. (C -776/19, pkt 100-103) (...) przyjął, że w świetle wiedzy i większych środków, jakimi dysponuje przedsiębiorca w celu antycypowania ryzyka kursowego, które może urzeczywistnić się w dowolnym momencie w trakcie obowiązywania umowy, a także nieobjętego górnym pułapem ryzyka wahań kursów wymiany walut, jakim obciążają konsumenta warunki umowne takie jak rozpatrywane w postępowaniu głównym, należy stwierdzić, że takie warunki mogą prowadzić do znaczącej nierównowagi wynikających z danej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Obciążenie konsumenta nieproporcjonalnym do kwoty kredytu długoterminowym ryzykiem zmiany kursu prowadzi do sytuacji, w której zwiększenie kapitału pozostającego do spłaty w walucie krajowej nie jest zrównoważone różnicą między stopą oprocentowania waluty obcej a stopą waluty krajowej, przy czym istnienie takiej różnicy stanowi dla kredytobiorcy

zasadniczą korzyść kredytu denominowanego w walucie obcej. Z tych przyczyn (...) przyjął, że warunki umowy kredytu, przewidujące, iż waluta obca jest walutą rozliczeniową, a euro jest walutą spłaty, i powodujące skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógł racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, iż ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków (pkt 103 wyroku (...) z 10 czerwca 2021 r., C-776/19).

Przytoczone stanowisko Sąd Apelacyjny podziela, uznając że w ustalonym stanie faktycznym umowne klauzule indeksacyjne, obciążające powódkę nieograniczonym ryzykiem zmiany kursu waluty indeksacji kredytu są sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób rażący naruszają interes powódki jako konsumentki (art. 385¹ § 1 k.c.). Zatem podniesiony w apelacji pozwanego zarzut naruszenia art. 385¹ k.c. uznać należy za chybiony.

Pozwany w swej apelacji zakwestionował również stanowisko Sądu Okręgowego o abuzywności tych postanowień umowy, które odsyłają do kursów waluty indeksacji z tabel pozwanego banku.

Postanowienia umowy kredytu, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14; 1 marca 2017 r., sygn. akt IV CSK 285/16; 19 września 2018 r., sygn. akt I CNP 39/17; 24 października 2018 r., sygn. akt II CSK 632/17; 13 grudnia 2018 r., sygn. akt V CSK 559/17; 27 lutego 2019 r., sygn. akt II CSK 19/18; 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CSK 159/17; 9 maja 2019 r., sygn. akt I CSK 242/18; 29 października 2019 r., sygn. akt IV CSK 309/18; 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18; 30 września 2020 r., sygn. akt I CSK 556/18; 2 czerwca 2021 r., sygn. akt I CSKP 55/21, z 28 września 2021 r. Sygn. akt I CSKP 74/21). Stanowisko wyrażone w tych orzeczeniach należy podzielić, bez potrzeby powtarzania całej argumentacji prawnej. Odnośnie do klauzul indeksacyjnych, w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości wskazywano nie raz na nieuczciwy ich charakter (por. np. wyroki z dnia 14 marca 2019 r. C-118/17, z dnia 20 września 2018 r. C-51/17, z dnia 20 września 2017 r., C-186/16). Ten kierunek orzecznictwa potwierdza treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022 r. III CZP 40/22, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela argumenty przytoczone w tych orzeczeniach.

W zakwestionowanych przez powódkę postanowieniach umowy odsyłających do kursów waluty indeksacji z tabel pozwanego banku przy jednoczesnym braku sprecyzowania w umowie kryteriów ustalania tych kursów oraz przedstawienia ich powódce w sposób pozwalający na całościową ocenę warunków zobowiązania, przyznano bankowi prawo do jednostronnego wyznaczania prawnie relewantnego kursu CHF. Ta nieprecyzyjność reguł budowania tabel i dowolność formuły spreadu, istotna szczególnie przy długotrwałym związaniu stron stosunkiem obligacyjnym, stwarzała stan wykraczający poza zwykłe ramy ryzyka przedsięwzięcia i narażała powódkę na oddziaływanie czynników trudnych do obiektywnego zweryfikowania. O poziomie swego zadłużenia powódka tak naprawdę dowiadywać się miała każdorazowo po ściągnięciu wyliczonej przez bank raty z jej rachunku bankowego. Doszło zatem do nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron, przy uprzywilejowaniu podmiotu profesjonalnego, mającego pozycję ewidentnie silniejszą w nawiązanym stosunku.

Pozwany zakwestionował również stanowisko Sądu Okręgowego co do braku możliwości utrzymania spornej umowy w mocy bez postanowień uznanych za abuzywne.

Rację ma pozwany, że co do zasady stwierdzenie niedozwolonego charakteru postanowień zawartej przez strony umowy nie prowadzi wprost do nieważności całej umowy. Przepis art. 385¹ k.c. przewiduje w takim wypadku szczególną sankcję - niezwiązania konsumenta wadliwymi postanowieniami, strony pozostają natomiast związane umową w pozostałym zakresie. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości przyjmuje się, że art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (DZ.Urz.U.E.L. z 1993 r., nr 95, s. 29) nakazuje uznać warunek nieuczciwy za nieistniejący, zaś utrzymanie całej umowy powinno być weryfikowane w sposób obiektywny. Trybunał Sprawiedliwości sprzeciwia się przy tym modyfikacji przez sąd treści umowy przez zastąpienie klauzul niedozwolonych innymi przepisami dyspozytywnymi z krajowego porządku prawnego, poza przypadkami gdy brak takiego zastąpienia prowadziłby do skutków niekorzystnych dla konsumenta, czyniąc ze stwierdzenia abuzywności sankcję dla niego dotkliwą (por. np. wyroki Trybunału Sprawiedliwości: z 15 marca 2012 r., C – 453/10, z dnia 30 kwietnia 2014 r., C - 26/13, z dnia 26 marca 2019 r., C – 70/17 i C 179/17, z 3 marca 2020 r., C 125/18). Analizując w wyroku z 3 października 2019 r., C – 260/18 klauzule waloryzacyjne w umowie kredytowej opartej na polskim porządku prawnym Trybunał Sprawiedliwości zwrócił uwagę, że unieważnienie takich klauzul prowadzi nie tylko do zniesienia mechanizmu waloryzacyjnego oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z waloryzacją. Wyraził tym samym wątpliwości odnośnie do obiektywnych możliwości utrzymania umowy, a przy tym negatywnie ocenił możliwość zastąpienia niewiążących konsumenta postanowień umownych rozwiązaniami o charakterze ogólnym, w szczególności odwołującymi się do zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów.

Analizując kwestię utrzymania spornej umowy w mocy należy wskazać, że strony zakładały, że jej przedmiotem będzie kredyt złotowy indeksowany do franka szwajcarskiego, ze stopą procentową właściwą dla tej waluty. Usunięcie klauzul waloryzacyjnych i uznanie kredytu za typowo złotowy, z nieadekwatnym do niego oprocentowaniem, prowadziłoby do istotnego przekształcenia stosunku kredytowego, z pozbawieniem go elementów ryzyka właściwego wybranej formie kredytowania. Nie ulega wątpliwości, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy.

Wadliwość pierwszego przeliczenia, przy uruchomieniu kredytu, czyniłaby nieaktualnymi wielkości określone w harmonogramach, zaś brak oznaczenia właściwego kursu kupna waluty obcej wykluczałby ustalenie równowartości w złotych polskich poszczególnych rat w przypadku umowy zawartej przez powódkę. Eliminacja klauzul zerwałaby zatem jakiegokolwiek powiązanie między kwotą kredytu w złotych polskich a sumą rat kredytowych w CHF. Możliwość wykonania umowy wymagałby więc ich uzupełnienia o dodatkowe rozwiązania, co w świetle dotychczasowego orzecznictwa (...), jest niedopuszczalne. Cel założony w art. 7 ust. 1 dyrektywy byłby bowiem osłabiony, gdyby sąd mógł kształtować postanowienia umowne i w razie stwierdzenia nieuczciwości niektórych z nich - swobodnie je zastępować (por. wyrok z 26 marca 2019 r., C 70/17 i C 179/17).

Co prawda w niektórych orzeczeniach (...) nie wykluczał zastąpienia nieuczciwego postanowienia, ale zastrzegał, że może to nastąpić w razie wyrażenia zgody przez strony, a poza tym możliwość tę ograniczono do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego, wbrew woli konsumenta, zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając go tym samym na szczególnie szkodliwe skutki (por. np. wyroki Trybunału Sprawiedliwości: z 15 marca 2012 r., C – 453/10, z dnia 30 kwietnia 2014 r., C -26/13, z dnia 26 marca 2019 r., C – 70/17 i C 179/17, z 3 marca 2020 r. C - 125/18). Dopiero w takiej sytuacji, jak podkreślił Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z 25 listopada 2020 r., C – 269/20, sąd krajowy podjąć powinien „wszelkie niezbędne środki mające na celu ochronę konsumenta przed szczególnie szkodliwymi konsekwencjami, jakie może wyrzucić unieważnienie danej umowy kredytowej, w szczególności ze względu na natychmiastową wymagalność wierzytelności przysługującej przedsiębiorcy”, mając na uwadze przede wszystkim „wysoki poziom ochrony konsumentów, jaki powinien zostać zapewniony zgodnie z dyrektywą 93/13”.

W niniejszej sprawie brak jest podstaw do uznania, że zachodzą okoliczności uzasadniające uzupełnienie umowy w interesie powódki jako konsumentki. Zatem zarzut naruszenia art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c., art. 358 § 2 k.c. oraz art. 69 ust. 3 Prawa bankowego (w obecnym brzmieniu) nie jest zasady.

Nie można również zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 4 w zw. z art. 1 ust 1 lit a) i b) ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. polegające na ich błędnym zastosowaniu i nieuwzględnieniu przy rozstrzyganiu zarzutu abuzywności spornych postanowień umowy kredytu obowiązującego na dzień zamknięcia rozprawy stanu prawnego wprowadzonego Ustawą antyspreadową, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, że wejście w życie tej ustawy nie zniwelowało dla powódki skutków, z których wywodziła ona rzekomą abuzywność postanowień Umowy kredytu oraz że możliwe jest nadal kwalifikowanie jako niedozwolonych postanowień wskazanych w pozwie. Polska ustawa antyspreadowa z 2011 r. nie wprowadzała regulacji automatycznie do umów kredytowych i nie niwelowała ryzyka kursowego ponoszonego przez kredytobiorców.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest również zasadny zarzut naruszenia art. 189 k.p.c., którego pozwany upatruje w uznaniu, że powódka ma interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy. Trafnie wskazał Sąd Okręgowy, że wyrok w sprawie o świadczenie nie usunąłby wszystkich niepewności mogących wynikać z zawartej umowy w przyszłości. Granice wyroku rozstrzygającego żądanie o zapłatę są ograniczone, nie obejmują w samej sentencji orzeczenia o dalszych prawach i obowiązkach wynikających z umowy, przy utrzymywaniu zabezpieczeń i upoważnieniu umownym do systematycznych potrąceń z rachunku. Powództwo wniesione w trybie art. 189 k.p.c. może być w tych warunkach uznane za właściwy środek prawny, który pozwoli w sposób definitywny rozstrzygnąć, czy zawarta przez strony umowa o kredyt hipoteczny ukonstytuowała ważny i skuteczny stosunek prawny, w oparciu o który bankowi służyć nadal względem powódki roszczenia, a więc czy powódka była i nadal pozostaje związana umową, będąc nadal dłużnikiem banku.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zmianę zaskarżonego wyroku uzasadniało skuteczne skorzystanie przez pozwanego z zarzutu zatrzymania. Realizacja prawa zatrzymania polega na złożeniu wierzycielowi stosownego oświadczenia woli o skorzystaniu z tego prawa, które to oświadczenie ma charakter prawokształtujący i powoduje zmianę dotychczasowej sytuacji prawnej stron. Pozwany powołał się na oświadczenie materialnoprawne skierowane do powódki dnia 9 lutego 2022 r. Oświadczenie materialnoprawne zostało skierowane na adres powódki wskazany w pozwie. Co prawda na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2022 r. powódka wskazała, że nie mieszka już pod tym adresem, ale nie poinformowała wcześniej o zmianie adresu, zatem przyjąć należy, że skierowane przesyłki na adres wskazywany przez samą powódkę umożliwiały powódce zapoznanie się z treścią pisma pozwanego. Przesyłka była dwukrotnie awizowana – drugi raz w dniu 22 lutego 2022 r. zatem przyjąć należy, że w terminie do 1 marca 2022 r. powódka mogła odebrać przesyłkę. Co więcej, na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2022 r. pełnomocnik pozwanego w obecności powódki ponowił oświadczenie pozwanego o skorzystaniu z prawa zatrzymania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania, mające jedynie skutek zarzutu hamującego, może być złożone przez pełnomocnika procesowego strony.

Nie ma przy tym racji pełnomocnik powódki wskazując na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2022 r., że doszło do zaspokojenia banku przez dłużnika rzeczowego po licytacji mieszkania dłużnika rzeczowego. Przekazanie wskazywanej przez powódkę kwoty 184 591,44 zł oraz kwoty 10 622,26 zł nastąpiło w celu zaspokojenia roszczeń banku z umowy kredytu, a nie roszczenia banku o zwrot nienależnego świadczenia przekazanego powódce, które jest objęte zarzutem zatrzymania.

Podniesienia zarzutu zatrzymania nie jest też czynnością spóźnioną, skoro ustawodawca w przypadku tego typu zarzutu nie wprowadził ograniczeń co do możliwości jego podnoszenia.

Sąd Apelacyjny w obecnym składzie podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r. (IV CSK 440/13), że umowa kredytu jest umową wzajemną. Zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji. Z tych względów znajdują do niej zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego o skutkach wykonania i niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych (art. 487 k.c. i nast.). Co istotne, w doktrynie wyrażany jest pogląd o możliwości

stosowania art. 497 k.c. w związku z art. 496 k.c. w drodze analogii do umów, które nie mają charakteru umów wzajemnych (por. T. Wiśniewski w „Prawo zatrzymania w kodeksie cywilnym” str. 122-123, Warszawa 1999 str. 123).

Należy zarazem zaaprobować stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 7 stycznia 2005 r. (IV CK 204/04), że wymagalność zobowiązania nie zachodzi, gdy dłużnik dysponuje zarzutem hamującym roszczenie wierzyciela, a takim zarzutem jest niewątpliwie zarzut zatrzymania. Skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia, (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00, OSNC 2002, nr 12, poz. 155). Dlatego też roszczenie o odsetki za okres od skutecznego skorzystania przez pozwanego z zarzutu zatrzymania, tj. od dnia 1 marca 2022 r. nie mogło być uwzględnione.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie w zakresie odnoszącym się do odsetek za opóźnienie za okres do dnia 18 listopada 2021 r.

Kierując się wytycznymi wyrażonymi w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, w niniejszej sprawie zachodziła konieczność oceny czy i kiedy powód jako konsument powziął stanowczą i świadomą decyzję, że nie chce potwierdzić klauzul waloryzacyjnych i że nie zgadza się na dalsze trwanie umowy. Sąd Apelacyjny dostrzega, że powódka w pozwie powołała się na abuzywność klauzul umownych, ale swe roszczenia formułowała kaskadowo, w tym zgłaszając roszczenia zakładające dalsze trwanie umowy. Skoro powódka co najmniej dopuszczała dalsze wykonywanie umowy, a dopiero na rozprawie w dniu 18 listopada 2020 r. powódka oświadczyła, że zna skutki prawne i finansowe, jakie wiążą się ze stwierdzeniem nieważności umowy i tym skutkom się nie sprzeciwiała, to zdaniem Sądu Apelacyjnego, ten moment jest decydujący dla oceny, że godzi się ona z nieważnością umowy i uważa, że orzeczenie w przedmiocie nieważności umowy nie jest dla niej korzystne. Zatem dopiero w tej dacie uznać można, że brak jest po stronie powódki zgody na związanie umową. Tym samym dopiero od daty uzyskania tych informacji przez stronę pozwaną aktualizuje się wymagalność roszczenia powódki o zwrot świadczenia spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy, bowiem dopiero wówczas jasny stał się dla pozwanego banku status umowy kredytu, a konkretnie jej nieważność.

Tym samym termin spełnienia świadczenia przez pozwanego Sąd przyjął na dzień 18 listopada 2020 r.

Dlatego wyrok podlegał zmianie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie powództwa w zakresie odsetek od zasądzonych na rzecz powódki kwot za okres od dnia 9 czerwca 2020 r. do dnia 18 listopada 2020 r. oraz za okres od dnia 1 marca 2022 r. oraz zastrzeżenie, że zapłata zasądzonych na rzecz powódki kwot nastąpi po zaoferowaniu pozwanemu przez powódkę kwoty 239 470 zł.

W pozostałym zakresie apelacja pozwanego, jako niezasadna, została oddalona w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 zd. drugie k.p.c.

Beata Kozłowska